



Komentarz rynkowy

Inwestuj i oszczędzaj świadomie

W tym roku wyraźnie poszerzy się grono inwestorów. Pierwszym tego powodem jest podwyższona zmienność na rynkach finansowych, która skusiła osoby chcące na tym skorzystać. Drugą przyczyną jest pochodną spadku stóp procentowych, w ślad za którymi wyraźnie topnieć zaczęło proponowane przez banki oprocentowanie lokat. W pierwszej grupie są osoby otwierające rachunki maklerskie, które nierzadko mają już pewne doświadczenie i wiedzę o rynkowych mechanizmach, choć oczywiście nie musi to być regułą. W drugim przypadku mowa jest głównie o przeciętnych Kowalskich, których finansowa wiedza niestety do zbyt rozbudowanych nie należy. Wspólnym mianownikiem obu wspomnianych grup jest poszukiwanie atrakcyjniejszych stóp zwrotu od 0,01%, które staje się powoli bankowym standardem.

Niestety, nie zawsze to poszukiwanie odbywa się w sposób świadomy i przemyślany, co w przypadku głębszej rynkowej korekty może prowadzić do nieakceptowalnych strat i w konsekwencji często nieprzemyślanych oraz błędnych decyzji. Warto więc w tym zmieniającym się środowisku kilka spraw sobie wyjaśnić. Uważam, że w przypadku większości osób prostym zabiegiem porządkującym finanse może być ich kategoryzacja względem przeznaczenia. Przykładowo każdy powinien dysponować pewną pulą płynnych środków w ramach poduszki bezpieczeństwa. Tych środków z definicji nie inwestujemy, gdyż chcemy je mieć pod ręką w przypadku wystąpienia takiej potrzeby. Kolejną kategorią mogą być nasze długoterminowe inwestycje.

Do tej grupy zaliczyć należy przede wszystkim środki gromadzone w PPK lub PPE oraz IKE i IKZE. Te produkty są najkorzystniejsze do budowania długoterminowych oszczędności, gdyż związane są z dodatkowymi wpłatami oraz korzyściami podatkowymi. W ich przypadku możemy, a nawet powinniśmy sobie pozwolić na systematyczność oraz większe ryzyko. Mimo że początkowo zgromadzone kwoty są niskie, to regularność wpłat i magia procentu składanego powinny wyraźnie procentować w dłuższym okresie.

Trzecią kategorią oszczędności są środki potrzebne do realizacji naszych indywidualnych potrzeb. Może to być zakup samochodu w perspektywie roku lub zebranie środków na edukację nowo urodzonego potomka. Ryzyko podejmowane w tej kategorii będzie więc mocno indywidualne i niejako z definicji nie może podlegać generalizacji. Takie kategoryzowanie naszych oszczędności jest bardzo pomocne, szczególnie w trudniejszych rynkowych chwilach. Ewentualna korekta nie powinna być straszna w przypadku długoterminowych inwestycji, gdyż nie będzie pierwszą ani ostatnią w wieloletniej perspektywie. Z kolei środki przeznaczone na krótkoterminowe cele nie powinny być nią dotknięte, gdyż będą ulokowane w bezpieczniejszych produktach.

Łukasz Bugaj, CFA
Menedżer Komunikacji Inwestycyjnej
Doradca Inwestycyjny

